

## **INDUSTRIALIZACJA I URBANIZACJA JAKO CZYNNIKI KRYZYSU W ŚWIETLE SPOŁECZNEJ NAUKI ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW**

Światowa Rada Kościołów (ŚRK) od samego początku organizowała swą działalność wokół problemów, które niosły ze sobą społeczne, ekonomiczne i kulturowe tendencje związane z nabierającą coraz większego tempa globalizacją i postępującym wchłanianiem tradycyjnych instytucji społecznych, takich jak rodzina, przez powstające globalne społeczeństwo masowe. Ruch ekumeniczny w ogóle już u swego zarania ściśle zespolony był ze szczególną wrażliwością na problemy społeczne powstające w trakcie wielkich przemian uruchomionych przez, jak określał to słynny węgierski socjolog Karl Polanyi, szatańskie młyny nowoczesności, zmieniające wszystkie sektory porządku społecznego w towar<sup>1</sup>. Istotnymi czynnikami tego procesu stały się industrializacja i urbanizacja, obie odpowiedzialne za rozerwanie tradycyjnego i powstanie nowego porządku społecznego.

Największa ekumeniczna organizacja poświęciła tendencjom i problemom społecznym znaczny obszar swej teologicznej refleksji. Wielość raportów z prac poszczególnych komisji, uzgodnień, dokumentów, okólników tworzy ogromny zbiór, którego przyswojenie wymaga żmudnej pracy analitycznej i systematyzującej. W zbiorze tym odzwierciedla się przestrzeń nędzy ekonomicznej i społecznej, z którą stykają się Kościoły chrześcijańskie w całym świecie, ale błyszczą również bogactwo idei, pomysłów i inicjatyw, wywodzących się z ewangelicznego orędzia i dążących, z uwzględnieniem lokalnego kontekstu, do przeciwdziałania skutkom szeroko pojętej deprywacji. Jednak mimo takiego rozprosze-

---

<sup>1</sup> P. Koryś, *Szatański młyn, czyli kilka uwag o „Wielkiej Transformacji” Karla Polanyiego*, „Stan Rzeczy” 1(1) 2011, 147.

nia, cały ten teologiczno-ekumeniczny materiał posiada wspólną ośnowę, wokół której tkana jest refleksja, specyficzna ze względu na odniesienie oraz przyjętą metodę. Takie założenie pozwala na przyjęcie reprezentatywności poszczególnych elementów tego zbioru dla całej pracy Światowej Rady Kościołów, przy czym, naturalnie, im bardziej centralny jest organ publikujący dany nośnik refleksji, tym wyższy jest poziom tej reprezentatywności.

## 1. Ekumeniczna refleksja społeczna

Ekumeniczna refleksja społeczna bazuje, oczywiście, na tej wywodzącej się z poszczególnych denominacji chrześcijańskich. Należy przy tym zaznaczyć, że w swych początkach odnosi się ona do teologicznych systemów Kościołów protestanckich z krajów zachodnich. Od lat sześćdziesiątych XX wieku, kiedy coraz silniej zaznacza się wpływ już to Kościołów z nowo powstałych w wyniku dekolonizacji państw, już to Kościołów prawosławnych, widoczny jest wyraźnie ich udział w diagnozowaniu i interpretowaniu poszczególnych zagadnień, co czyni ekumeniczną refleksję szczególnie bogatą. Jednak, pomimo coraz bardziej rozbudowanej warstwy instytucjonalnej, wspólna ośnova wciąż mocno sięga do tradycji protestanckich kierunków teologicznych z XIX wieku, zwłaszcza do ruchu Społecznej Ewangelii (*Social Gospel*).

*Social Gospel* było nurtem protestantyzmu, którego istotą stawała się krytyka perspektywy społecznej i antropologicznej, widzącej istotę chrześcijańskiego postępowania w pozostawaniu w zgodzie z powołaniem i akceptującej społeczny porządek jako dany przez Boga. Pochodną tej perspektywy było zakorzenione w kalwinizmie przekonanie o znaczeniu realizacji indywidualnej roli w społeczeństwie i Kościele, wywodzące się z nauki o predestynacji. Procesy społeczne drugiej połowy XIX wieku związane z dynamicznym postępem technologicznym i gospodarczym odślaniały słabą zdolność tak określonej teologii do reakcji na nie. Teologowie *Social Gospel* obserwowali, jak sytuacja gospodarcza zmusza wielkie rzesze społeczeństw do rezygnacji z dotychczasowych sposobów życia, do porzucania dotychczasowych miejsc pracy i do przeniesienia się do któregoś z coraz szybciej rosnących wielkich miast powstających wokół skoncentrowanego

w nich przemysłu. W oparciu o te obserwacje nurt Społecznej Ewangelii odkrył dla teologii, że znaczna część ludzkiej nędzy, tak ekonomicznej, jak i moralnej, nie ma swych korzeni w grzechu jednostki, ale w błędzie społecznym. Innymi słowy, bieda i związane z nią problemy mają często naturę społeczną. Uświadomienie sobie tego przez Kościoły chrześcijańskie i konieczna ich misja w kierunku poprawy struktur społecznych była jego zdaniem kluczowym zadaniem stojącym przed teologią.

To, czym jest *Social Gospel* najlepiej zdefiniował jeden z jej twórców, Walter Rauschenbusch: jest to „pierwotne orędzie zbawienia, ale rozszerzone i zintensyfikowane. Ewangelia jednostkowa uczyła nas widzieć grzeszność każdego ludzkiego serca i inspirowała w nas wiarę w wolę i moc Boga, by zbawić każdą pojedynczą duszę, która przychodzi do Niego. Ale nie dała nam właściwego rozumienia grzeszności ładu społecznego i jego udziału w grzeszności wszystkich jednostek wewnątrz tego ładu. Nie wzbudzała wiary w wolę i moc Boga, by odkupić trwałe instytucje ludzkiego społeczeństwa z dziedziczonej przez nie winy ucisku i przymusu. W perspektywie jej doktryny zarówno nasz sens grzechu i jak nasza wiara w zbawienie nie spełniły oczekiwań rzeczywistości. Ewangelia społeczna dąży do wywołania skruchy u ludzi za ich grzech społeczny i do stworzenia bardziej wrażliwej i bardziej nowoczesnej świadomości. Wzywa nas do wiary starym prorokom, którzy wierzyli w zbawienie narodów”<sup>2</sup>.

Nurt Społecznej Ewangelii nie stał się dominującym w chrześcijaństwie protestanckim, niemniej jednak bardzo mocno wpłynął na wielu wybitnych liderów życia społecznego, którzy różnymi drogami wdrażali jego teorie. Zaznaczył się również w rodzącym się niejako równocześnie ruchu ekumenicznym, tym bardziej, że sam z definicji przekraczał granice wyznaniowe. Znaczna część chrześcijańskiej refleksji dotyczącej przemian społecznych odzwierciedla jego podstawowe idee.

Jak już wspomniano, bezpośrednim kontekstem jego powstania była przyspieszona transformacja społeczna wyrażająca się zwłaszcza w dwóch procesach: industrializacji i urbanizacji. Oba postawiły Kościoły chrześcijańskie przed zupełnie nowym porząd-

<sup>2</sup> W. Rauschenbusch, *A Theology for the Social Gospel*, New York: The MacMillan Company 1917, s. 5n.

kiem, który przez długi czas stanowił (i po części wciąż stanowi) ogromne wyzwanie strukturalne i teologiczne, działającego według tradycyjnych reguł Kościoła. Uprzemysłowienie, pociągające za sobą rozrost wielkich miast stanowiło bowiem o nowej kondycji ludzkiej, w której większość społeczeństwa pozbawiona została dostępu do własnej wytwórczości i sprowadzona do roli narzędzia w zmechanizowanym i zautomatyzowanym procesie produkcji. Austriacki socjolog Max Pietsch pisał w tym kontekście o „proletarianizacji” „Charakteryzuje się ona niekorzystną sytuacją antropologiczną i socjologiczną, w której człowiek ogołcony jest z własności, pozbawiony w każdym odniesieniu czegoś, do czego może się uciec, oderwany od więzów rodzinnych i sąsiedzkich. Popada w zależność ekonomiczną, jest wykorzeniony, zmilitaryzowany w swej pracy, wyalienowany od natury i mechaniczny w swych codziennych aktywnościach. Reasumując, specyficzną cechą proletarianizacji jest dewitalizacja i depersonifikacja”<sup>3</sup>.

W opublikowanej pod patronatem ŚRK analizie procesu rozwoju świadomości problemów społecznych związanych z uprzemysłowieniem jej autor André Biéler wyszczególnił następujące jego odniesienia: 1. Industrializacja oznacza metody produkcji i dystrybucji powiązane ściśle z rozwojem nauki i technologii. 2. Pociąga za sobą urbanizację i ruchliwość społeczną, w szczególności koncentrację populacji w centrach produkcji i handlu, co pociąga za sobą przeludnienie regionów miejskich. 3. Zawiera w sobie kolonizację planety przez kontynent najbardziej zaawansowany w procesie industrializacji. 4. Powoduje zubożenie wielkich mas miejskich i kolonizowanych społeczeństw przy wzbogaceniu relatywnie małych grup. 5. Rozrost wielkich mas podlegających pauperyzacji jest przy tym kombinacją migracji do ośrodków przemysłowych, wyższej stopy urodzin, dłuższego oczekiwanego wieku życia oraz spadku śmiertelności. 6. Decyduje o powstaniu ideologii konfliktu odzwierciedlających przeciwstawne interesy poszczególnych grup społecznych<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> M. Pietsch, *Die Industrielle Revolution. Von Watts Dampfmaschine zu Automation und Atomkernspaltung*, Freiburg: Herder 1961, s. 36.

<sup>4</sup> A. Biéler, *Gradual Awareness of Social, Economic Problems (1750-1900)*, w: J. De Santa Ana (ed.), *Separation Without Hope. The Church and the Poor During the Industrial Revolution and Colonial Expansion*, New York: Orbis Books 1978, s. 5.

Z wykazu Biélera można wyprowadzić kilka charakterystycznych cech kształtujących współczesność: paradygmat techniczny, który prowadzi do instrumentalizacji wiedzy w celu jej wykorzystania w celach politycznych bądź komercyjnych; światowy ustrój gospodarczy, który wywołuje pogłębiające się dysproporcje ekonomiczne między społeczeństwami i wewnątrz społeczeństw; powstanie wielkich skupisk ludzi, w których następuje zerwanie tradycyjnych więzów społecznych i narodziny społeczeństwa masowego oraz sukcesy różnego typu ideologii będących wyrazem sprzeciwu wobec aktualnej kondycji społeczeństwa, ale często wrogich chrześcijaństwu i religii w ogóle. Cechy te wyznaczają dwie główne grupy tematów związane z uprzemysłowieniem i industrializacją, jakie dostrzega ŚRK i jakie od lat decydują o jej aktywności teologicznej, pastoralnej i organizacyjnej. Są to szeroko pojęta ekonomiczna deprywacja wywołująca szereg destrukcyjnych społecznie zjawisk oraz sekularyzacja. Obie tendencje są zresztą, zdaniem ekumenistów, genetycznie ze sobą powiązane, w ten sposób, że brak odpowiedniej reakcji chrześcijaństwa na problemy społeczne przyczynił się do zeświecczenia szerokich warstw robotników i specjalistów.

## **2. Misja urbanizacyjna i industrializacyjna Światowej Rady Kościołów**

Znaczenie zagadnień społecznych zaznaczało się od samego początku w strukturze ŚRK. Jeszcze w pracach przygotowawczych do pierwszego Zgromadzenia Ogólnego ŚRK w Amsterdamie w 1948 roku wśród funkcji, jakie miała pełnić organizacja wymieniono między innymi „wspieranie Kościołów w ich zadaniach ewangelizacji” oraz „ułatwianie wspólnych akcji Kościołów”, co odzwierciedlało się strukturalnie w powołaniu w 1946 roku Komisji Kościołów do Spraw Międzynarodowych (*Commission of the Churches on International Affairs, CCIA*). Podczas drugiego Zgromadzenia Ogólnego w Evanston (Illinois) w 1954 roku postanowiono przeprowadzić kilka zmian strukturalnych: stworzono trzy oddziały (*divisions*): Studiów, Działania Ekumenicznego oraz Międzykościelnej Pomocy, Uchodźców i Służby Światowej. Komisja Kościołów do Spraw Międzynarodowych zaś miała pro-

wadzić wspólne prace ŚRK oraz Międzynarodowej Rady Misyjnej (*International Missionary Council, IMC*), organizacji, która powstała w 1921 roku jako odpowiedź na ekumeniczne tendencje w misyjnej działalności Kościołów protestanckich<sup>5</sup>. W 1961 roku IMC został wchłonięty przez Światową Radę Kościołów czego konsekwencją było wyłonienie czwartego oddziału, który został nazwany Oddziałem Światowej Misji i Ewangelizacji.

Wchłonięcie to nastąpiło na Zgromadzeniu Ogólnym ŚRK odbywającym się w tym właśnie roku w New Delhi pod hasłem „Jezus Chrystus – Światłem Świata” Podczas spotkania do Światowej Rady Kościołów przyjęto 23 nowe Kościoły, reprezentujące przede wszystkim chrześcijaństwo prawosławne oraz narody, które uzyskiwały państwowość podczas procesów dekolonizacyjnych. Fakt, że Zgromadzenie odbyło się po raz pierwszy w kraju rozwijającym się oraz zaznaczający się coraz mocniej wpływ Kościołów z państw zaliczanych wtedy do tzw. trzeciego świata, decydowały również o miejscu i znaczeniu zagadnień związanych ze skutkami szybkich przemian społecznych, jakim podlegały kraje azjatyckie, afrykańskie i południowoamerykańskie. Pierwszym istotnym wydarzeniem w działalności tego Oddziału było spotkanie, które odbyło się w 1963 roku w Meksyku. W konferencji przyjęto za centralny temat „Kościoły i Miasta” (*The Churches and the Cities*). Podczas obrad artykułowano potrzebę głębszego zaangażowania się w zdiagnozowanie i przeciwdziałanie problemom społecznym wynikającym z przyspieszonej industrializacji i urbanizacji, a więc procesom, które szczególnie uderzały w tradycyjną strukturę społeczną w krajach rozwijających się, powodując bezrobocie, biedę i powstawanie monstrualnie wielkich przedmieść otaczających dzielnicami nędzy bogate centra<sup>6</sup>. Instytucjonalnym owocem tego spotkania było powołanie Biura Misji Urbanizacyjnej i Industrializacyjnej (*Office for Urban and Industrial Mission within the Division of World Mission and Evangelism*). Pierwszym sekretarzem tego biura został Paul Löffler, niemiecki misjonarz, były sekretarz

<sup>5</sup> W. R. Hogg, *Ecumenical Foundations: a History of the International Missionary Council and its Nineteenth Century Background*, Eugene: Wipf and Stock Publishers 2002, s. 202.

<sup>6</sup> R. P. Poethig, *Telling the Story: The Role of Information-Sharing in Urban and Industrial Mission*, „International Review of Mission”, vol. 87 (1998), January (nr 344), s. 15.

Międzynarodowej Rady Misyjnej i wybitny ekumenista, zasłużony dla ruchu ekumenicznego przez ponad pięćdziesięcioletnią, pełną zaangażowania działalność. W 1965 roku Oddział Światowej Misji i Ewangelizacji powołał do istnienia, pod przewodnictwem Löfflera, Grupę Doradczą Misji Urbanizacyjnej i Industrializacyjnej (*Advisory Group on Urban and Industrial Mission*, AGUIM), której zadaniem było diagnozowanie i opracowywanie koncepcji projektów związanych z urbanizacją i industrializacją, jak i promocja dialogu i studiów ekumenicznych o celach, założeniach i metodach działań w tym obszarze. W agendzie wyznaczonej na spotkaniu inicjującym pracę grupy skupiono się na potrzebie określenia strategii, według której szczególną uwagę zwrócono na konieczność koordynacji działań między różnymi podmiotami, ale z uwzględnieniem specyfiki ich kontekstu, a także na konieczność stworzenia skutecznych kanałów informacji oraz opracowania wspólnych strategii długofalowych<sup>7</sup>. Wartym podkreślenia jest to, że grupa mogła odwołać się do doświadczeń prac Pierwszej Azjatyckiej Konferencji do Ewangelizacji w Czasie Industrializacji (*First Asian Conference on Industrial Evangelism*), które odbyły się w Manili w 1958 roku.

AGUIM miało więc status grupy doradczej. Organ ten, zgodnie konstytucją Światowej Rady Kościołów, wyznaczany jest przez sekretarza generalnego i przed nim jest odpowiedzialny. Jego specyficznymi zadaniami są: 1. dostarczanie wskazówek służących pracom Biura Stosunków Międzyreligijnych, Biura Kościoła i Stosunków oraz Komunikacji Ekumenicznych; 2. doradzanie Sekretarzowi Generalnemu w sprawach współpracy między poszczególnymi jednostkami ŚRK i komunikacji wewnątrz niej; 3. doradzanie i współdziałanie w zadaniu interpretacji znaczenia życia i działania ŚRK dla poszczególnych Kościołów i innych partnerów ruchu ekumenicznego<sup>8</sup>. W strukturze Światowej Rady Kościołów grupy doradcze zajmują fundamentalne miejsce w organizowaniu jej działania pomiędzy poszczególnymi, odbywającymi się co siedem bądź osiem lat Zgromadzeniami Ogólnymi (*General Assembly*).

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> *World Council of Churches. Constitution, Rules, Regulations and By-laws*, Geneva: World Council of Churches 1996, s. 31n.

Prace podejmowane przez grupę w ciągu siedmiu lat dzielących Zgromadzenia Ogólne w 1961 roku w New Delhi i w 1968 roku w Uppsali stały się materiałem syntetycznie wyrażonej refleksji, która zawarta została w dokumencie *Stając się skutecznym w świecie miast (Becoming Operational in a World of Cities)* i zaprezentowanym właśnie w lipcu 1968 roku przed Zgromadzeniem Ogólnym w Uppsali<sup>9</sup>.

Dokument jest bardzo dobrym przykładem tego, jak formułowane były i są ekumeniczne diagnozy dotyczące zagadnień społecznych czy ekonomicznych. Do najważniejszych ich cech należy stosowanie języka inkluzywnego, raczej socjologicznego i unikającego konfesyjności. Ponadto, wychodzi się od danego zagadnienia, opisując go według kategorii jemu właściwych, nakładając później na ten opis teologiczną warstwę wyrażającą znaczenie chrześcijaństwa i Kościoła dla problemu.

Jako wprowadzenie w istotę diagnozy, autorzy dokumentu dobitnie stwierdzili, że industrializacja i urbanizacja stanowią słowa kluczowe współczesności, wskazując na siły, które „gwałtownie rozprzestrzeniają się na wszystkich kontynentach, przemieniając społeczeństwa tradycyjne i kształtując życie i przyszłość każdego człowieka”<sup>10</sup>. W ich kontekście Kościoły chrześcijańskie muszą interpretować na nowo swoje struktury i rozpoznawać swe miejsce w zmieniającym się całkowicie tle społecznym, kulturowym i gospodarczym. Rozwój wielkich miast, zmierzający w kierunku dominacji wielkich konurbacji, w których mieszkają dziesiątki milionów mieszkańców, musi stwarzać przed Kościołami nowe wyzwania pastoralne i strukturalne. Widoczne są one szczególnie silnie, jeśli przyjąć wyprowadzony z historycznej analizy wniosek, że strukturalnie Kościoły chrześcijańskie są najsilniej zakorzenione w tradycyjnych społeczeństwach wsi i małych miast. Grupa doradcza dobitnie stwierdza, że „struktury organizacyjne jak i orientacje i mentalność kościelnych liderów i zwykłych chrześcijan była głęboko przeniknięta wiekami funkcjonowania w społec-

<sup>9</sup> World Council of Churches. Division of World Mission and Evangelism, *Becoming Operational in a World of Cities. A Strategy for Urban and Industrial Mission*, Geneva: World Council of Churches 1968, s. 3.

<sup>10</sup> Tamże. Szczegółowe analizy dostępne są w raportach z prac poszczególnych sekcji, w szczególności sekcji II, III, IV i VI.



czeństwach rolniczych” Kościoły muszą więc wciąż przyjmować i dogłębnie rozważać diagnozy formułowane już przez teoretyków nowoczesności z początku XX wieku, na czele z Maxem Weberem i Ferdinandem Tönniesem. Zmianę tę wyraźnie obrazuje klasyczny podział zaproponowany przez tego drugiego, rozróżniający pomiędzy dwiema formami życia zbiorowego: wspólnotą (*Gemeinschaft*) i społeczeństwem (*Gesellschaft*). Ta pierwsza odnosi się do zbiorowości, gdzie podstawą są relacje społeczne oparte na woli organicznej, a więc na emocjonalnej bliskości między ludźmi. Ta druga, powstająca na stosunkach formalnych, oparta jest o wolę arbitralną, odwołującą się do bezosobowej kalkulacji i do umów regulowanych przez stanowione prawo.

Opierając się na socjologicznej obserwacji wyprowadził AGU-IM kolejne założenie mówiące, że istnieją stratyfikacyjne różnice w ilościowym aspekcie utożsamiania się z Kościołem. Przy czym, tendencje związane z industrializacją i urbanizacją są dla chrześcijaństwa wyzwaniem, bowiem kurczą się warstwy, gdzie stopień identyfikacji z jakimś Kościołem był silniejszy, takie jak klasa średnia, rzemieślnicy, przedstawiciele wolnych zawodów. Oba omawiane procesy generują natomiast wzrost liczebności robotników przemysłowych i powstanie nowej elity naukowo-technologicznej, a więc – zdaniem ekumenistów z AGUIM – grup społecznych, których przywiązanie do chrześcijaństwa jest często słabe albo w ogóle nie istnieje.

Uwagi wymagają również sposoby organizacji eklezjalnej, która oparta na tradycyjnej strukturze parafii tworzonych przez ludzi przywiązanych do danego miejsca nie odpowiada już tak większym rozmiarom „jednostek” nowoczesnego społeczeństwa, jak i ruchliwości społecznej. W ten sposób zakłada się, że chrześcijanie „przychodzą” do Kościoła, a nie że Kościół wychodzi do świata<sup>11</sup>. Drugą stroną tego zjawiska jest zamykanie się wielu Kościołów na świat zewnętrzny, rozumiane również jako brak nacisku na przełamywanie kulturowych i społecznych form, w których są one zawierane. Odpowiadając na te diagnozy Kościoły muszą podejmować konkretne działania: tworzyć i łączyć się, również ekumenicznie, w jednostki bardziej skuteczne w podejmowaniu misji w społeczeństwie pluralistycznym, kłaść większy nacisk na

<sup>11</sup> Tamże, s. 6.

pracę wśród grup biednych, pozostających na marginesach, a także wśród ludzi tworzących nową merytokratyczną elitę.

W diagnozie stanu społeczeństwa i koniecznej odpowiedzi Kościołów chrześcijańskich przebija również przeczucie pogłębiających się podziałów odnoszących się do różnych płaszczyzn ekonomicznych i kulturowych. Dlatego też w swych programach za warunek konieczny uznaje AGUIM troskę o humanizację transformującego się społeczeństwa. Humanizacja ta, wynikająca z biblijnego wezwania do uczestnictwa w Bożej misji działania w historii<sup>12</sup>, w warunkach industrializacji i urbanizacji musi realizować się przede wszystkim wśród ludzi biednych i pozostających na marginesach, będąc w ten sposób tak celem samym w sobie, jak i czyniąc bardziej sprawiedliwymi struktury społeczne i dążąc w ten sposób do bardziej dojrzałego człowieczeństwa. Z tego też względu Kościół musi stać się rzecznikiem biednych, zwłaszcza wobec wyłaniających się nowych elit kontrolujących społeczeństwo, potrzebuje również „rozpaczliwie” uczestnictwa w swych strukturach ludzi wywodzących się ze środowisk biedy. Z drugiej strony chrześcijaństwo powinno stale zabiegać o humanizację, rozumianą w perspektywie chrześcijańskiej, takich obszarów społecznych jak sfera pracy i wypoczynku w wyłaniającym się społeczeństwie konsumpcyjnym, jak długoterminowych strategii rozwoju technologicznego i politycznego czy też odpowiedzialnej i sprawiedliwej dystrybucji zasobów naturalnych. Aby odpowiedzieć na te wezwania Kościół musi stwarzać urzędy, które będą zdolne do zaangażowania się w różnych ośrodkach władzy współczesnego społeczeństwa, jak i rozwijać struktury bardziej dostosowane do działania w wielkich obszarach miejskich, traktując je jako całość. Musi również, w odpowiedzi na coraz większą dyferencjację i specjalizację charakterystyczne dla urbanizacji i industrializacji, rozwijać je w nakierowaniu na konkretne zagadnienie czy problem. Z drugiej strony taka separacja nie może oznaczać braku komunikacji pomiędzy poszczególnymi urzędami, które muszą pozostawać w permanentnej zależności. Zasadniczym celem takiej relacji jest konieczność stałej oceny funkcjonowania danego urzędu i potrzeba dostosowania go do zmieniających się warunków historycznych. Podstawą tych strategii musi być poję-

<sup>12</sup> Tamże, s. 7.

cie wspólnoty eklezjalnej, w której istnieje różnorodność urzędów, najskuteczniej wypełnianych przez ludzi miejscowych (*indigenos*), wywodzących się z lokalnego kontekstu; Kościoły nie mogą jednak przy tym odrzucać możliwości współpracy z takimi organizacjami i jednostkami, które, choć nie wywodzą się z chrześcijaństwa, mają jednak podobny cel.

Nie można nie wspomnieć, że w programie sformułowanym przez AGUIM przebiega szereg socjologicznych kategorii, które w tym okresie zaczynają dopiero być wypracowywane i odnoszone do aktualnego stanu społeczeństw. Należy pomyśleć tu zwłaszcza o dwóch szczególnie widocznych: kategorii społeczeństwa sieci, którą kilkanaście lat po pracach AGUIM sformułował Manuel Castells oraz kategorii społeczeństwa refleksyjnego, ogłoszonej później przez Anthonego Giddensa. Pierwsze pojęcie nieodrodnie powiązane jest z globalizacją i narodzinami internetu. Jednak przechodząc od światowej gospodarki, której istotnym elementem jest elastyczna struktura określona przez Castellsa za Robertem Reichem „globalną pajęczyną”<sup>13</sup> i od technologicznego przełomu jaki wiązał się z rozwojem globalnej sieci www, może Castells rozważać wpływ takiej sieciowości na współczesne społeczeństwo i na tożsamość jednostki. „Tożsamość staje się głównym, a czasami jedynym źródłem sensu w tych okresach historycznych, które cechuje powszechna destrukuralizacja organizacji, delegitymizacja instytucji, gaśnięcie głównych ruchów społecznych i efemeryczne ekspresje kulturowe (...). Zarazem jednak globalne sieci instrumentalnej wymiany selektywnie włączają i wyłączają jednostki, grupy, regiony, a nawet całe kraje, według ich znaczenia dla osiągania celów realizowanych w sieci, w bezustannym przepływie strategicznych decyzji (...). Nasze społeczeństwa są w coraz większym stopniu strukturalizowane wokół bipolarnej opozycji między Siecią a self”<sup>14</sup>.

Sieć i sieciowość mogą więc być przyporządkowane geometrii współczesnego społeczeństwa. Geometrię tą dostrzegli członkowie AGUIM, proponując działania podmiotów ekumenicznych oparte o elastyczną strukturę wyspecjalizowanych oddziałów, któ-

<sup>13</sup> M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011, s. 125.

<sup>14</sup> Tamże, s. 21.

re wszelako pozostają ze sobą w ciągłej komunikacji i współpracy. Jednym z głównych celów tej komunikacji, pomijając naturalnie cel nadrzędny misyjności Kościoła, ma być, jak już wspomniano, ciągła ewaluacja skuteczności działania. Tutaj teologowie ze ŚRK dostrzegli drugą cechę współczesnego społeczeństwa, która socjologicznie ujęta jest w kategorii refleksyjności instytucjonalnej.

Giddens uczynił z tego pojęcia jedno ze słów kluczowych swojej socjologii. W oparciu o refleksyjność zdefiniował na przykład tożsamość, którą widział jako refleksję nad przeszłością i przyszłością danej jednostki. Jednocześnie dostrzegł dążenie społeczeństw do coraz większego doskonalenia swych struktur – procesu wynikającego z obrania za cel szeroko rozumianego postępu – i do niego właśnie odniósł ciągłe zastanawianie się społeczeństwa nad własną naturą, celami i strukturami. W konsekwencji określił refleksyjność jako „obejmującą rutynowe włączanie nowej wiedzy lub nowych informacji do warunków działania, czego efektem jest ich przebudowa i reorganizacja”<sup>15</sup>. Nowoczesność cechuje więc permanentna zmiana instytucji społecznych, które dążąc do lepszej efektywności, czynią jednakże współczesny świat miejscem niepewności i płynności.

Ta cecha również została wydobyta przez ekumenistów, kiedy zalecili w działaniach podmiotów ekumenicznych ciągłą refleksję nad strukturami wykształconych w ich działaniach instytucji. Chrześcijaństwo i ekumenizm nie może pozwolić sobie na nieskuteczność wynikającą z instytucjonalnego niedostosowania do aktualnej kondycji społeczeństw. Jednocześnie jednak teologowie z AGUIM zastrzegli, że wszelkie aktywności organizacji ekumenicznej muszą opierać się o teologiczne pojęcie wspólnoty. Brak takiego założenia czyniłby bowiem zmianę wynikającą z procesu refleksyjności celem samym w sobie, co dla społeczeństwa musiałoby być destrukcyjne, czyniąc go bezcelowym i gubiąc jeden kierunek, w którym podąża. Giddens uważał, że refleksyjność społeczna może w nieprzewidywany sposób zmienić bieg procesów historycznych, wpływając w ten sposób na niepewny

<sup>15</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012, s. 309.

i nieprzejrzysty charakter życia społecznego<sup>16</sup>. Kiedy teologowie budują swą refleksję na kamieniu węgielnym pojęcia wspólnoty, to właśnie ono stanowi o celu i naturze refleksji i wyłaniającej się z niej zmiany.

### 3. Światowa Rada Kościołów wobec wyzwań nowego porządku społecznego

Dokument *Stając się skutecznym w świecie miast* stał się na kilkadziesiąt lat źródłem refleksji dla działań Światowej Rady Kościołów w obszarze wyzwań wynikających ze skutków uprzemysłowienia i rozrostu wielkich miast. Tematyka ta była i jest stale obecną w refleksji teologicznej organizacji, tak poprzez wdrażane przez ŚRK programy związane z ogłoszeniem tzw. dekad: Ekumenicznej Dekady Kościołów Solidarnych z Kobietami (1988–1998) oraz Dekady Przewycięzania Przemocy (1998–2008)<sup>17</sup>, jak i będąc motywem prac podczas Zgromadzeń Ogólnych. Zwłaszcza te w Vancouver w 1983 roku, w Porto Allegre w 2006 roku oraz w Pusan w 2012 roku poruszały tematykę społeczną w sposób, który industrializację i urbanizację uznawał za ważne czynniki etiologii wielu problemów społecznych. Należy przy tym zaznaczyć, że teologom ze ŚRK udało się uciec od pokusy jednowymiarowego przedstawiania wpływu tych procesów. Na przykład w dokumencie „Kościół i Świat” (*Church and the World*), podczas przedstawiania refleksji na temat zmieniających się ról społecznych kobiety i mężczyzny, stwierdza się, że urbanizacja jak i industrializacja są istotnymi czynnikami zmiany statusu zawodowego kobiety<sup>18</sup>. Niejednoznaczność oceny tej zmiany wynika stąd, że praca zawodowa kobiety może wynikać albo z przymusu, spowodowanego sytuacją materialną rodziny, albo jest też szansą, jakiej

<sup>16</sup> P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków: Wydawnictwo Znak 2010, s. 92.

<sup>17</sup> P. Kopiec, *The Issue of Women's Deprivation in Light of the Social Commitment of the World Council of Churches*, „Roczniki Teologii Ekumenicznej”, 5(60) 2013, s. 98.

<sup>18</sup> Faith and Order, *Church and World. The Unity of the Church and the Renewal of Human Community*. Faith and Order Study Paper 151, Geneva: World Council of Churches, s. 48.

dostarcza emancypacja kobiet, zwłaszcza z tradycyjnych ról przyporządkowywanych jej kulturowo w krajach afrykańskich. Warto nadmienić, że publikacja dokumentu poprzedzona była *Konferencją na temat Kościoła i Społeczeństwa*, zorganizowaną w 1996 roku w Genewie. Była to okazja do wyrażenia swego otwarcia na zaakceptowanie roli działania Kościołów w zeświecczonym społeczeństwie i katalizator do przeprowadzenia instytucjonalnej reorganizacji ŚRK. Bezpośrednio po niej powstały liczne biura koordynujące wdrażane przez nią programy, jak Chrześcijańska Komisja Medyczna, Biuro Edukacji, Program Uczestnictwa Kościołów w Rozwoju czy najważniejszy w tym przypadku Program Misji Urbanizacyjno-Industrializacyjnej i Wiejskiej.

Okazją do zaprezentowania owoców działalności ŚRK odnoszącej się do wyzwań płynących z industrializacji i urbanizacji była również pięćdziesiąta rocznica I Zgromadzenia Ogólnego w Amsterdamie. Podczas spotkania w stolicy Holandii dokonano refleksji nad przeszłością i przyszłością tego obszaru aktywności, konferencję zaś zatytułowano znacząco: *Wiara w mieście (Faith in the City)*. Szczególnie głośno wybrzmiał na niej głos Konrada Raisera, pełniącego w tym czasie funkcję Sekretarza Generalnego ŚRK. Raiser podsumował podstawowe motywy działania organizacji odnoszące się do nowej społecznej topografii, w której większa część populacji żyje, albo będzie żyła w wielkich skupiskach miejskich.

Reiser zauważył, że industrializacja i urbanizacja, ujęte jako czynniki modernizacji, stały się wręcz kontekstem powstania Światowej Rady Kościołów, przy czym istotą tego kontekstu było zeświecczenie (*secularized Western context*)<sup>19</sup>. Wejście do organizacji nowych członków z krajów globalnego Południa spowodowało, że do zagadnień związanych z sekularyzacją, istotnych dla Kościołów z Zachodu, dołączyły problemy odnoszące się do dekolonizacji, rozwoju i rasizmu; niemniej jednak w obu przypadkach ich pochodną były problemy urbanizacji i industrializacji.

<sup>19</sup> K. Reiser, *Ecumenical Reflections on Being the Church*, w: M. Brinkman, H. Vlug (ed.), *Faith in the City. Fifty Years World Council of Churches in a Secularized Western Context. Amsterdam 1948-1998*, Zoetermeer: Meinema 1998, s. 39.

Ta ścieżka instytucjonalnego rozwoju zdecydowała więc o głównych płaszczyznach zaangażowania ŚRK i określiła kierunki jej interpretacji poszczególnych zjawisk społecznych. W kontekście procesów uprzemysłowienia i rozwoju wielkich miast warunkowała ona, jak już nadmieniono, dwa wielkie zagadnienia, które tym procesom przyporządkowywano: ekonomiczną deprawację oraz zeświecczenie.

Odnosnie do drugiego ŚRK poszła zasadniczo drogą, według której sekularyzacja jest obiektywnym procesem wynikającym z uruchomionego w oświeceniu dojrzewania świata. Jej teologowie przyjęli więc zapoczątkowaną przez Dietricha Bonhoeffera, a kontynuowaną przez jego epigonów, jak Areen van Leeuwen czy Harvey Cox, tradycję ujmowania zeświecczenia nie jako nieprzyjaznej chrześcijaństwu idei stymulowanej przez różne ideologie czy bliżej nieokreślonych wrogów, ale jako rozpoczęty jeszcze w starożytności proces desakralizacji struktur porządku naturalnego i społecznego. Sekularyzacja stwarza więc nowy kontekst i nowe wyzwania, ale nie stanowi czynnika dechrystianizacji. Jeszcze wyraźniej mówiąc: zeświecczenie nie oznacza dechrystianizacji. Łącząc zaś proces zeświecczenia z rozpadem tradycyjnych struktur społecznych i erozją instytucji społecznych, zwłaszcza rodziny, wyzwania te jawią się przed chrześcijaństwem szczególnie wyraźnie, uzmysławiając również konieczność reorganizacji strukturalnej. Skutki tego widać szczególnie mocno w wielkich miastach, gdzie relacje społeczne cechują się anonimowością i ruchliwością społeczną.

Ześwieczone wielkie miasto jawi się przed Kościołami jednocześnie jako zagrożenie i szansa. Zdaniem Raisera należy sobie bowiem postawić pytanie: czym jest wielkie miasto: czy przestrzenią nieograniczonych możliwości i okazją do wyzwolenia z wielu, niekoniecznie zgodnych z chrześcijaństwem kulturowych uwarunkowań? (To wyzwolenie odnosi się zwłaszcza do kultur afrykańskich czy azjatyckich, gdzie upośledzenie wielu grup społecznych było i jest efektem czynników kulturowych). Czy może wielkie miasto to „wyraz zbiorowej choroby zagrażającej wspólnotie ludzkiej”?<sup>20</sup> Raiser bardzo plastycznie buduje odpowiedź, posługując się biblijnymi ilustracjami, jak Wieża Ba-

<sup>20</sup> Tamże, s. 44.

bel, symbolizująca miasto jako zbiorowość ludzką nie połączoną więzami społecznymi, Rzym symbolizujący władzę szatana, i z drugiej strony, apokaliptyczny obraz Niebieskiego Jeruzalem<sup>21</sup>. Fundamentalnym wnioskiem płynącym z ambiwalencji tych przykładów jest zastrzeżenie, że Kościoły, co niekiedy jest widoczne, nie mogą z przestrzeni wielkich miast uciec. Jak zaznacza Raiser, w ostatnim stuleciu Kościoły straciły kontakt z robotnikami przemysłowymi, przez co również zostały wypchnięte w dużej mierze z robotniczych dzielnic wielkich miast. Dzisiaj obserwuje się brak identyfikacji z chrześcijaństwem rodzącej się merytokratycznej elity. Podjęcie wyzwań związanych z tą diagnozą jest fundamentalnym, wynikającym z nakazu misyjnego zadaniem Kościoła.

W miarę upływu lat, zagadnienia sekularyzacji i ekonomicznej deprywacji zaczęły się zbiegać. Związane to było i jest z procesami globalizacji, które rozprzestrzeniają neoliberalny porządek gospodarczy na całym świecie, w wielu krajach oznaczając popadnięcie w zależność neokolonialną. Ostatnie dekady cechuje pogłębiająca się przepaść materialna między bogatymi i biednymi, rosnące bezrobocie, plaga narkomani, powstanie monstrualnych miast, zwłaszcza w krajach biednego globalnego Południa. W wielu miejscach oznacza to w konsekwencji dalsze rozerwanie tradycyjnych więzów społecznych i wręcz zmierzch społecznych instytucji, co w konsekwencji prowadzi również do porzucania Kościoła. Ostatnie dwie dekady działań ŚRK nakierowane są więc zwłaszcza na budowę struktur społecznych, które charakteryzuje sprawiedliwy pokój (*just peace*). Szczególnie widoczne stało się to podczas Zgromadzenia Ogólnego w Pusan (w Korei Płd. w 2013 roku), którego mottem stała się inwokacja „Boże Życia, prowadź nas do sprawiedliwości i pokoju” (*God of Life, lead us to justice and peace*), a w którego przewodnim opisie zawarto słowa: „Łączymy nasze doświadczenia w poszukiwaniu jedności w Korei jako znaku nadziei dla świata. Nie jest to jedyny kraj, gdzie ludzie są podzieleni, przez biedę i bogactwo, szczęście i przemoc, pokój i wojnę. Nie możemy przymknąć oczu na tę trudną rzeczywistość albo założyć rąk odmawiając udziału w Bożym dziele przemiany” Stąd tak wielkie zaangażowanie w działania zapobiegające ekonomicznej deprywacji, czego pochodną jest włączenie industriali-

---

<sup>21</sup> Tamże.



zacji i urbanizacji do zbioru słów kluczowych kształtującego się porządku światowego. Jego ulepszanie uznane jest zaś za centralny aspekt działania Światowej Rady Kościołów.

#### 4. Kontekst historyczny misji industrialnej i urbanizacyjnej

Podjęcie przez Światową Radę Kościołów tematyki industrializacji i urbanizacji oraz problemów społecznych z tymi zjawiskami związanymi i uczynienie ich ogniskiem wokół którego zorganizowano grupę doradczą dowodziło intuicji i wnikliwości spojrzenia ekumenistów, zwłaszcza jeśli uwzględni się kontekst polityczno-społeczny lat sześćdziesiątych XX wieku. Był to bowiem czas gospodarczej prosperity w krajach zachodnich, które wydobywały się z ekonomicznych konsekwencji II wojny światowej oraz czas euforii, przede wszystkim w Afryce, związanej z rozpadem systemu kolonialnego i uzyskiwaniem niepodległości przez poszczególne kraje. Proces dekolonizacji, zapoczątkowany na Czarnym Lądzie przez ogłoszenie powstania niezależnego państwa Ghany, swój szczyt przeżywał właśnie w początku lat sześćdziesiątych. Wiązano z nim nadzieje, często naiwne, na szybki rozwój i osiągnięcie poziomu, jaki przypisywano byłym mocarstwom kolonialnym. Tymczasem, nowo powstałe państwa napotkały ogrom problemów zakorzenionych w sferze kultury, jak na przykład znaczenie więzów plemiennych, skutecznie uniemożliwiających budowę demokratycznego społeczeństwa, różnice religijne i językowe oraz uwarunkowania historycznie, zwłaszcza z epoki kolonialnej; tu przykładem mogą być różne konsekwencje ekonomiczne kolonializmu, jak oparte o monokultury niewydolne systemy gospodarcze, brak kadry zarządzającej czy powiązanie z metropoliami<sup>22</sup>. Świadomość tych problemów stopniowo narastała, a niemożność ich rozwiązania doprowadziła do krwawych przewrotów wojskowych i rządów dyktatorskich, jakie opanowały Afrykę (i Amerykę Południową oraz w mniejszym stopniu Azję, choć w tym przypadku ich etiologia była nieco inna) w latach siedemdziesiątych XX wieku. Do tego dochodziły determinowane przez zimną wojnę podziały następujące w poprzek kontynentów,

<sup>22</sup> S. Wilkosz, *Wszystko o Afryce*, Warszawa: Nasza Księgarnia 1982, s. 87.

powodujące wojny domowe i faktyczne polityczne uzależnienie się od dominujących mocarstw.

Industrializacja i urbanizacja były pochodną tych problemów. Ale mogą być również uznane za efekt bezpośredniego włączenia tych państw w coraz bardziej globalizujący się system światowy, wyłaniający się w latach sześćdziesiątych z różnych gospodarczych i kulturowo-społecznych procesów następujących w krajach zachodnich, które z perspektywy państw tzw. trzeciego świata traktowane były wciąż jako kraje metropolitarne. Dekolonizacja zastąpiona została więc neokolonializmem, który za pomocą politycznych i gospodarczych instrumentów, takich jak np. kredyty, transakcje wiązane, preferencje handlowe przyznawane dawnym metropoliom, ograniczały niezależność nowo powstałych państw<sup>23</sup>.

Rozwijane zwłaszcza wśród południowoamerykańskich socjologów i politologów teorie zależności dobrze oddawały narastającą świadomość ekonomicznej i społecznej deprywacji wynikającej z neokolonializmu, który w ich perspektywie traktowany był jako przejaw globalizacji. Na przykład, André Gunder Frank uznawał, że kraje Ameryki Łacińskiej z kilku względów skazane są na długotrwałe pogłębiające się, a przynajmniej utrzymujące się zacofanie. Jest to nieuniknione gdyż – jak pisał – kraje metropolitarne i potężne międzynarodowe korporacje kolonizują gospodarki biednych państw, eksploatując je i przechwytyjąc zyski, poza tym, coraz potężniejsza międzynarodowa elita finansowo-polityczna wchłania elity miejscowe, które w ten sposób przestają być rzecznikami spraw miejsca, z którego pochodzą<sup>24</sup>. Koncepcja ta rzeczywiście dobrze oddawała stan rzeczy panujący w wielu państwach, a jej waga stała się, zdaniem wielu komentatorów, jeszcze większa, kiedy na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku zaczęto wdrażać neoliberalne programy gospodarcze, przyspieszając w ten sposób globalizację. Zapoczątkowana wtedy epoka „turbokapitalizmu” (odwołując się do określenia ukutego przez amerykańskiego ekonomistę Edwarda Luttwaka)<sup>25</sup>, uznająca za nadrzędną skuteczność ekonomiczną bez zwracania uwagi na

<sup>23</sup> Tamże, s. 88.

<sup>24</sup> Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, s. 95.

<sup>25</sup> E. Luttwak, *Turbo-Charged Capitalism and its Consequences*, „London Review of Books”, 17(21) November 1995, s. 6-7.

koszty społeczne, z podwójną siłą uderzyła w biedne państwa tzw. globalnego Południa.

Uwzględniając taki historyczny kontekst, ekumeniczny program działania Światowej Rady Kościołów formułowany przez Program Misji Urbanizacyjno-Industrializacyjnej i Wiejskiej (AGUIM) czy szereg innych inicjatyw podejmowanych przez poszczególne struktury organizacji świadczy o wnikliwości i gruntownej znajomości charakteru procesów społecznych. Wnikliwość ta wybrzmiewa tym bardziej, że największa fala konsekwencji wywołanych przez takie tendencje jak industrializacja i urbanizacja może dopiero nadeść, czy to wiążąc się z głębokim kryzysem instytucji społecznych w krajach zachodnich, czy też z politycznymi przewrotami i wojnami domowymi w krajach rozwijających się.

**Nota o Autorze:** dr Piotr Kopiec, teolog i socjolog, adiunkt Katedry Teologii Protestanckiej Instytutu Ekumenicznego KUL. Jego zainteresowania naukowe obejmują teologię protestancką, zwłaszcza współczesną, oraz procesy społeczne i kulturowe związane z epoką ponowoczesną. Artykuł powstał w ramach realizacji projektu pt. *Ekumeniczne interpretacje procesów globalizacyjnych w działalności Światowej Rady Kościołów*. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/B/HS/02889.

## Streszczenie

Nauka społeczna od samego początku zajmuje centralne miejsce w działaniach Światowej Rady Kościołów (ŚRK). Znaczenie krytycznej teorii społecznej wzrastało i wzrasta, w miarę jak coraz większe znaczenie mają Kościoły z tzw. globalnego Południa. Głęboki kryzys społeczny i materialny, w którym znajduje się znaczna część państw świata, bieda, pogłębiające się dysproporcje ekonomiczne i bezrobocie przyczyniają się do politycznej niestabilności, konfliktów i wojen domowych, a w konsekwencji do ludzkiego cierpienia i rozprzestrzeniania się zła. Sprzeciwia się to, zdaniem teologów ze ŚRK, powołaniu chrześcijaństwa do wprowadzania Królestwa Bożego. Dlatego też tak ważne jest społeczne zaangażowanie płynące z wiary.

Industrializacja i urbanizacja należą do słów kluczowych współczesnych przemian społecznych. Całkowicie zmieniły i zmieniają tradycyjny porządek społeczny, kształtując nowe środowisko życia człowieka i nowe czynniki ludzkiej kondycji. W konsekwencji nowe wyzwania stają wciąż przed Kościołami chrześcijańskimi. Artykuł omawia w syntetyczny sposób podstawowe treści dokonanej przez ŚRK krytycznej interpretacji obu procesów. Zaznacza również różnice, jakie dzielą Kościoły globalnego Południa i Kościoły państw bogatych w przypisywaniu im znaczenia. Wspomina również o znaczeniu industrializacji i urbanizacji, ujętych w perspektywie globalizacyjnej, dla samej organizacji Światowej Rady Kościołów.

**Słowa kluczowe:** Światowa Rada Kościołów, industrializacja, urbanizacja, bieda, globalizacja.

**Abstract***Industrialisation and urbanisation as crisis factors  
in the light of the social teaching  
of the World Council of Churches*

The social teaching from the very beginning occupies a central place in the activities of the World Council of Churches (WCC). The importance of critical social theory increased and is still increasing with the growing importance of the Churches from the so-called global South. Deep social and material crises in a considerable part of their countries, poverty, deepening economic disparities, and unemployment contribute to political instability, conflicts and civil wars and, consequently, to human suffering and the spread of evil. It is opposed, according to theologians from the WCC, to the Christian call to spread the Kingdom of God. Hence, the importance of community involvement inspired by faith.

Industrialisation and urbanisation are the keywords of contemporary social changes. They have completely changed the traditional social order, forming a new human environment and new factors of the human condition. Consequently, new challenges are yet before the Christian Churches. The article discusses coherently the basic contents of the critical interpretation of both processes by the WCC. It also points at the differences that divide the Churches of the global South and the Churches of rich countries in attributing importance to it. It also mentions the importance of industrialization and urbanization, included in the perspective of globalisation, for the very organization of the World Council of Churches.

**Tłum. Piotr Kopiec, Agnieszka Burakowska**

**Keywords:** globalisation, industrialisation, poverty, urbanisation, World Council of Churches.

## Bibliografia

- Biéler André, *Gradual Awareness of Social, Economic Problems (1750–1900)*, w: Julio De Santa Ana (ed.), *Separation Without Hope. The Church and the Poor During the Industrial Revolution and Colonial Expansion*, New York: Orbis Books 1978.
- Castells Manuel, *Spółeczeństwo sieci*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011.
- Faith and Order, *Church and World. The Unity of the Church and the Renewal of Human Community*. Faith and Order Study Paper 151, Geneva: World Council of Churches.
- Giddens Anthony, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012.
- Hogg William R., *Ecumenical Foundations: a History of the International Missionary Council and its Nineteenth Century Background*, Eugene: Wipf and Stock Publishers 2002.
- Kopiec Piotr, *The Issue of Women's Deprivation in Light of the Social Commitment of the World Council of Churches*, „Roczniki Teologii Ekumenicznej”, 5(60) 2013, 91-103.
- Luttwak Edward, *Turbo-Charged Capitalism and its Consequences*, „London Review of Books”, 17(21) November 1995.
- Max Pietsch, *Die Industrielle Revolution. Von Watts Dampfmaschine zu Automation und Atomkernspaltung*, Freiburg: Herder 1961.
- Poethig Richard P., *Telling the Story: The Role of Information-Sharing in Urban and Industrial Mission*, „International Review of Mission”, vol. 87(344), January 1998.
- Raiser Konrad, *Ecumenical Reflections on Being the Church*, w: Martien Brinkman, Hugo Vlug (ed.), *Faith in the City. Fifty Years World Council of Churches in a Secularized Western Context. Amsterdam 1948-1998*, Zoetermeer: Meinema 1998.
- Rauschenbusch Walter, *A Theology for the Social Gospel*, New York: The MacMillan Company 1917.
- Sztompka Piotr, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków: Wydawnictwo Znak 2010.
- Wilkosz Stefan, *Wszystko o Afryce*, Warszawa: Nasza Księgarnia 1982.
- World Council of Churches. *Constitution, Rules, Regulations and By-laws*, Geneva: World Council of Churches 1996.
- World Council of Churches. Division of World Mission and Evangelism, *Becoming Operational in a World of Cities. A Strategy for Urban and Industrial Mission*, Geneva: World Council of Churches 1968.